

Zydowski adwokat i publicysta Zniewazył pamieć ś. p. Wł. Grabskiego

Opinia domaga się zadośćuczynienia

Pryłucki, rosyjski żyd, którego obywatelstwo polskie było zakwestionowane przez władze polskie i który za czasów okupacji rosyjskiej miał smutną sławę Polakożercy, zamieścił artykuł, w zargonowym „Momencie”, w którym nie tylko zniewazył pamięć ś. p. Władysława Grabskiego, ale równocześnie zniesławiał jego dobrego imię.

Pisząc o ś. p. Grabskim opowiada, iż Grabski studiował w

Paryżu za krótko, żeby zostać specjalistą, że wewnętrzna jego istota uformowała się pod wpływem rosyjskiej reakcji, że spowodował spadek waluty polskiej i podważył fundamenty życia gospodarczego Polski, wreszcie, że sabotował urzeczywistnienie reformy rolnej.

W dalszym ciągu artykułu Pryłucki napada na ś. p. Grabskiego o to, że lawirował pomiędzy żydami, a szlachecką opinią, o-

szukując tych pierwszych i występując wobec nich z fałszywym obliczem.

Pryłucki pisze w sposób następujący:

„Urodzony (Wł. Grabski) w stanie szlacheckim i wychowany w narodowej demokracji był jednym z najbardziej typowych ludzi ze szlachty w polskim życiu politycznym i społecznym. Przerzucanie się po antysemitce bez rękawiczek w epoce przypodobało się carystom i korzystanie z łaskawości Konstantego Konstantynowicza — rokowania z żydami o spokój w chwili, gdy się było zależnym od łaski opinii publicznej na zachodzie Europy, następnie konsekwentny, praktyczny antysemityzm po stabilizacji państwowości polskiej i znowu potem krótki flirt z żydami w chwili trudności na arenie międzynarodowej, — zaraz potem gdy już wszystko wyłudzone od kontrahenta znowu zastrzyżony kurs antyżydowski w kierownictwie finansami państwowymi i gospodarką państwową.”

Tak żydowski adwokat i publicysta pisze o Polaku, którego usługi uznane zostały przez całe społeczeństwo polskie, bez względu na przekonania polityczne.

Nie jest to odosobniony wypadek, że żydzi pozwalają sobie na tego rodzaju wybrki, nie

zawsze bowiem znajdują należyty odpór ze strony opinii społecznej i obowiązującego prawa.

ABC sportowe

Złe horoskopy przed meczem z Jugosławią Reprezentacja Polski remisuje z Jugosławią 2:2 Słaba gra pomocy i ataku

Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i kombinowanym zespołem węgierskich drużyn Ujpest i Hungari. Mecz zgromadził na stadionie przeszło 15.000 widzów.

Występ naszej reprezentacji wypadł słabo, widąc brak treningu. Przed przerwą górowali znacznie Węgrzy, którzy prowadzili nawet 2:0. Po przerwie Węgrzy grają lekceważąc naszych graczy i nie wysilają się zbyt, Polacy natomiast rozegrali się i zdołali wyrównać.

Polaka: Madejski, Szczepaniak, Galecki, Piec 2 (po przerwie zastąpił go Góra), Nitz, Nowakowski (na kwadrans przed przerwą miejsce jego zajął Dytko), Piec 1, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.

Węgrzy: Szabo, Joos, Futo, Adm, Turay, Sebes, Kocsis, Mueller, Kalay, Cseh, Titkos.

W pierwszej połowie zaznaczyła

sie duża przewaga Węgrów. Polacy grają słabo i nie umieją przeprowadzić żadnej skutecznej akcji. Pomoc nie wspomaga dostatecznie ataku, tak, że pomiędzy obroną i napadem tworzy się luka. Nasi pomocnicy nie umieją sobie zupełnie poradzić z lotnymi atakami Węgrów.

W 11-ej minucie Kocsis centruje a Cseh strzela ostro do bramki, Madejski interweniuje o ułamek sekundy zapóźno i Węgrzy prowadzą 1:0.

W 19-ej minucie Cseh przebiega się przez obronę Polaków i strzela drugą bramkę, ale sędzia jej nie uznaje ze względu na spaloną pozycję.

W dwie minuty później nasi przeciwnicy przeprowadzają nowy atak, przy czym strzał Cseha zmusza Madejskiego znowu do kapitulacji.

Po przerwie Polacy grają o klasę lepiej, atak gra znacznie skuteczniej, a pomoc po przeprowadzonych zmianach panuje już częściowo nad sytuacją.

skór, przy czym szkoda z tego ostatniego tytułu wynosi około 500.000 złotych.

Prokurent Górnośląskiej Centrali Skór, Głucki, znajduje się — jak wiadomo — w więzieniu. Pieprz i Zalcman pozostawali w ścisłych stosunkach z garbarnią „Sola” w Oświęcimiu, należąca do ich krewnych. Zalcman i Pieprz przebywają w Czechosłowacji.

KOMUNALNE KASY Oszczędności (K.K.O.) są dźwignią dobrobytu

Niezawisłości politycznej narodu towarzyszyć powinna niezależność ekonomiczna, ugruntowana przede wszystkim na społeczeństwie rodzimych sił wytwórczych. Gromadzenie kapitałów, jako zasobów energii zbiorowej, służyć powinno do sprawowania dobrobytu powszechnego. Komunalne Kasy Oszczędności (K.K.O.) w liczbie 355, są w Polsce — wzorem państw zachodnich — regionalnymi zakładami pieniężno-kredytowymi, ogniskującymi — na gruncie zaufania ogółu miejscowego — jego dobrobyt materialny. Wszystkie K.K.O. (łącznie z Kasą Galijską we Lwowie i ruską „Szczadnicą” w Przemyśle) jednoczą z górą 1.800.000 wkładów drobnych, a razem reprezentują pokaźny zespół energii pieniężnej: bezmała 800 milionów zł. kapitałów i lokat.

Dzięki rozgałęzionej swej akcji kredytowej na potrzeby dołnych warstw narodu tworzą K.K.O. nurt ożywczy dla dobrobytu, skoro zespół drobnych pożyczkobiorców przekracza w K.K.O. 800.000 jednostek. Żywy obrót pieniężno-kredytowy wszystkich K.K.O. w Polsce, obsługujący na 355 placówkach regionalnych potrzeby lokalne szerokich sfer społeczeństwa, daje w wyniku tego niezachwianą płynność lokowanych oszczędności i kapitałów, a to przy publicznej — również rozgałęzionej regionalnie — kontroli organów ciał

samorządowych. W dziedzinie przeto gromadzenia kapitałów ojczystych zdołały K.K.O. pozyskać w Polsce odrodzonej produkując miejsce.

Jednym z takich zakładów pieniężno-kredytowych jest podśląska K.K.O. (na pow. Warszawski) z siedzibą w Warszawie, przy ul. Zgoda Nr. 7, z Oddziałami w Pruszkowie, Piasecznie, Nowym-Dworze, Jeziornie i Wolominie. W 10-ym roku swego istnienia zgromadziła ta K.K.O. przeszło 44.000 ciulaczy (książeczek) przy ogólnej kwocie lokat i wkładów 32.100.000 zł., a rocznym obrocie — czterech miliardów zł. Za okres 9-letniej swej działalności zdołała ta instytucja rozprzecznić kredyty i pożyczki na sumę zł. 79.223.000 (56.218 pożyczkobiorców) na cele budowlane, popieranie rodzimego handlu i rzemiosła, na zakup inwentarzy rolniczych, kupno krów, zakładanie sadów i t. p., stwarzając żywność finansową i gospodarczą rolę tej placówki na równi z innymi K.K.O. w Polsce. Papierna gwarancja funduszy lokowanych, ustawowo zastrzeżona dla wszystkich K.K.O. ze strony lokalnych Związków Samorządowych, toruje tym zakładom należne zaufanie, a dzięki racjonalnej i ogólnej akcji kredytowej, obejmującej rozległe a dolne potrzeby narodu, posiadają te instytucje ugruntowaną równowagę swych obrotów pieniężnych, zapewniającą całkowitą płynność funduszy lokowanych.

RADIO

WTOREK
6.15 Kiedy ranne. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Dla szkół. 11.40 Kwartet Lehara. 11.57 Sygnali czasu. 12.03 Audycja po południu. 13.00 Przerwa. 15.30 Wład. gospodarza. 15.45 Pogadanka dla dzieci starszych. 16.00 Przegląd akt. fin. gospod. 16.10 Koncert artystów wojskowych. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 W powiecie kresimieckim — podanie. 17.15 Recital śpiewaczy. 17.30 Loty. 17.45 Kamienie budowlane — pod. 18.00 Wład. sportowa. 18.10 Skrzynka techn. 18.25 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Niemierne książki”. 19.30 Utwory Jana Brahmsa. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.05 Polska Kapela Ludowa. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Muzyka rozrywkowa. 22.50 Dzien wiecz.

WARSZAWA II
13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Pare informacyj. 14.05 Program na jutro. 14.10 Głosy Donizetti. „Don Pasquale” opera w akcie. 15.05 Pogadanka aktualna. 15.15 Wład. sportowe. 15.30 Zespół Henryka Kowalskiego. 16.15 Przerwa. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 20.00 Przerwa. 22.00 Skocz. 22.15 Melodie taneczne (płyty).

ŚRODA
6.15 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.
11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Szwedzkie pieśni ludowe (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.02 Audycja po południu.
15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Ludwik Pasteur — pogadanka. 16.30 Uczmy się mówić. 16.15 Obrazki muzyczne i piosenki dla dzieci. 16.50 Pogadanka. 17.00 „20-lecie czerwonej armii” — odczyt. 17.15 Łódzka Orkiestra Salonowa. 17.30 Co robić z dzieckiem po ukończeniu szkoły powszechnej — odczyt. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Muzyka lekka (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Za robotą” — epizod. 19.20 Pieśni Ce-

zara Cui do słów Mickiewicza w wykonaniu Aleksandra Karpakiego. 18.35 Żelazowa Wola w nowej szacie — dialog dyskusyjny W. Hulewicz i T. Terleckiego. 19.55 Wiązanki organowe i piosenki (płyty „Columbia”). 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera. 21.45 Kwadrans poezji polskiej. 22.00 Koncert popularny w wyk. Orkiestry P. R. 22.50 Dziennik i Kom. meteorol.

NAJCIKAWSZE AUDYCJE
16.15 Obrazki muzyczne i piosenki dla dzieci.
19.35 „Żelazowa Wola w nowej szacie” — dialog dyskusyjny.
21.00 Koncert chopinowski — gra Leopolda Muenzera.
21.45 Kwadrans poetycki.
22.00 Koncert popularny.

WARSZAWA II
13.00 Koncert solistów. 14.00 Koncert z płyt. 15.00 Pogadanka gospodarcza. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.30 Zespół salomowy Wiesława Wilkosa. 16.00 Nowe płyty słynnych artystów. (płyty). 19.00 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Niezłomny Matejko”. 22.15 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udziałem Tommy Powel i Pawłowskiego — piosenki.

AUDYCJE KRÓTKOPŁOWE
24.00 I. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim. 3. Pieśń i piosenki ludowe w wyk. chóru dziecięcego. 4. Zwycięstwo wielkopolskie w Polsce — pogadanka. 5. Polska muzyka taneczna.
AUDYCJE ZAGRANICZNE
19.45 Sofia. „La Traviata” — opera Verdiego.
20.00 Praga II. Koncert symfoniczny.
20.15 Radio Romania. Świąteczna kręta — operetka Jana Straussa.
20.45 Hiltersum I. Koncert symfoniczny. Dyr. Arturo Toscanini.
21.00 Raym. „Proserpina” — opera Bianchi’ego (tr. z La Scala).
21.30 Radio Paris. „Na paryskiej fal” — program rozrywkowy.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Holandia 294 20, Bruksela 89 40; Helsinki 11 67; Londyn 26 38; Mediolan 27 97; Nowy Jork 5 30; Nowy Jork (kabel) 5 30 25; Oslo 132 55; Paryż 16 35; Praga 18 50; Sztokholm 136 00; Zurych 121 80.
Pożyczki: 3 proc. prem. inwestycyj. I em. 83 50, II em. 83 00, 3 proc. prem. inwestycyj. seria II em. 92 00; dołarówka. 41 75; 4 proc. konsolidacyjna 66 50 — 67 70; 5 proc. wewn. państw. 65 25; 5 proc. konwersyjna 71 00.
Liaty zastawne: 4 5 proc. ziemskie seria V 63 50 — 63 25; 5 proc. Warszawy 74 00; 4 5 proc. Warszawy 70 50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 71 00 — 71 25 (drobne) 71 50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64 50; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 57 50.
Akcje: Bank Polski 12 50 (imienne 112 00); Węgry 30 50 — 30 75; Lódź 65 00; Modrzewski 14 25; Norblin 77 00; Starachowice 38 50 — 38 25 — 38 50; Żyrardów 69 00 — 70 00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszonica jednolita 28 75 — 29 25, zbierana 28 25 — 28 75, żyto I st. 20 75 — 21 50; owsa I st. 21 50 — 22 00 II st. 20 00 — 20 50; jęczmień browarny 19 50 — 20 00, jęczmień 18 25 — 18 50, groch polny 24 00 — 24 50, Victoria 24 50 — 25 00; lúpini białe 14 75 — 15 25, 15 50 — 16 00, rzepak zimowy 53 50 — 54 50, letni 51 50 — 52 50, 49 00 zimowy 50 00 — 51 00, letni 50 00 — 50 50; siemię lniane basia 90 proc. 47 00 — 48 00, konieczna czerw. sur. 100 00 — 100 00; konieczna biała 100 00 — 210 00; mak psz. g. I 44 50 — 47 00, g. II 32 50 — 34 00, pastwana 18 50 — 19 50, żytnia gatunek I-szy 32 00 — 33 00, gat. II 21 00 — 22 00, razowa 23 75 — 24 50, otręby pszenne grube 16 75 — 17 25; średnie 15 25 — 15 75, mialkie 15 25 — 15 75; żytnie 13 00 — 13 50; makuchy lniane 19 50 — 20 00, rzepakowe 16 00 — 16 50, śruta sojowa 22 75 — 23 25, słoma prasowana (żytnia) 6 25 — 6 75, siano słodkie prasowane 10 75 — 11 25; prasowane 8 25 — 9 25.

Wezwanie Komitetu Słubowań Jasnogórskich

Prezydium Komitetu Akademickich Słubowań Jasnogórskich wzywa do naszego pośrednictwa wszystkich, zalegających ze spłatą pożyczek pielgrzymkowych, do uregulowania swych należności.

Zwroty pożyczek przyjmowane są w lokalnym Komitecie ul. Nowogrodzka 49, I p., w poniedziałki i czwartki w godz. 19 — 20.

W GRÓJCU

zaprenumerować „ABC” można u p. Józefa Zaszczyńskiego ul. Skargi 21.

Warszawa-Hamburg 8:8 Śląsk gromi Warszawę 12:4

W Sosnowcu odbyły się zawody bokserskie pomiędzy reprezentacją Śląska a drugą reprezentacją Warszawy. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Śląska 12:4. Poszczególne wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Śląska):
W wadze muszej Jasiński wygrał wysoko z mistrzem Warszawy Komudą.

W koguciej Jarząbek pokonał Młodczyńskiego.

W piórkowej Weigru zwyciężył Makusiński przez techniczny k.o.

W lekkiej Bielek przegrał z Kozłowskim z powodu nadwagi.

W towarzyskim spotkaniu zwyciężył Kozłowski.

W półśredniej Ackerman przegrał z Błażewskim.

W średniej Chudzik odniósł zwycięstwo nad Miksem.

W półciężkiej Elenko wygrał przez techn. k.o.

W wadze ciężkiej Wrażido pokonał na punkty Archackiego.

Wczoraj w wypełnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku warszawskiego rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski Warszawa — Hamburg, zakończony wynikiem remisowym 8:8. Mecz właściwie wygrała Warszawa 10:6, ale w wadze piórkowej Kowalski mimo zwycięstwa, stracił punkty na rzecz swego przeciwnika z powodu nadwagi.

Obwieszczenie

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18. 5. 1937 r. Nr. III 4K. 131/36 mieszkanie m. Warszawy Daniel Rozencweig, s. Arona i Hessa, ur. dn. 29. 6. 1880 r. skazany został z art. 255 § 1 i 256 § 1 K. k. za to, że jako redaktor odpowiedzialny czasopisma „Nasz Przegląd” dopuścił się znieważenia i zniesławienia Janusza Rabskiego treścią artykułów p. t. „Wychrzczona endecja” i w dziale pt.

„W młynie opinii” — „Endecja i Masoni”, zamieszczonych w numerach z dnia 10. 12. 1936 r. i 12. 12. 1936 r. — na karę 1 miesiąca aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, na 500 zł. grzywny z zamianą w razie niezamocności na 25 dni aresztu.

Wyrok podlega ogłoszeniu na koszt skazanego w czasopiśmie „Nasz Przegląd”, „Warszawski Dziennik Narodowy”, „A. B. C.” i „Gazeta Polska”.

Prokurator H. Pawlikowski Warszawa, dnia 15. 3. 1938 r.

Dwa lata cierpień przez fałszywych ludzi

(N. A. I.) Na Pradze, w kamiericy nr. 8 przy ul. Małej, z okna mieszkanca przy przyjaciółki na 5 piętrze w niedzielę, o g. 10.30 wyskoczyła na podwórze Gola Frydmanówna (nr. 35), zam. przy ul. Żabkowickiej 12, 2, kasjerka „Praskiego Banku Ludowego”. Zazwyczaj pogotowie,

które w stanie ciężkim przewiozło ją do szpitala Przem. Pańskiego, gdzie wkrótce zmarła.
„Dwa lata cierpień przez fałszywych ludzi” — oto lakoniczne treści listu, który pozostawiła denatka. Ten list wyglądał zagadkowo i nie wyjaśniał właściwie nic.

Żydzi oszukali Skarb Państwa na 300.000 zł.

KATOWICE, 21. 3. W wyniku dochodzeń prowadzonych przez organa Ochrony Skarbowej w sprawie afery Górnośląskiej Centrali Skór w Katowicach — Szulima Pieprza i B. Zalcmana, którzy dopuścili się oszustwa na szkodę Skarbu Państwa na sumę ponad 300.000 zł. stwierdzono, iż poza przemytem walut do Czechosłowacji na sumę 500.000 zł. mają oni na swoim sumieniu także i przemyt

skór, przy czym szkoda z tego ostatniego tytułu wynosi około 500.000 złotych.

Prokurent Górnośląskiej Centrali Skór, Głucki, znajduje się — jak wiadomo — w więzieniu. Pieprz i Zalcman pozostawali w ścisłych stosunkach z garbarnią „Sola” w Oświęcimiu, należąca do ich krewnych. Zalcman i Pieprz przebywają w Czechosłowacji.

Olbrzymie zainteresowanie meczem

Polska-Finlandia 10:6

Zwyciężyli: Sobkowiak, Czortek, Koziołek, Doroba i Piła

W niedzielę wieczorem odbył się w wielkiej hali wystawowej w Helsingforsie pierwszy międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Finlandia, zakończony zwycięstwem Polski w stosunku 10:6. Zawody wyłaziły olbrzymie zainteresowanie i zgromadziły w hali około 7000 widzów. Obecny był również poseł R. P. Sokolnicki. Wkraczając na ring drużyna polską powitano burzą oklasków.

Pierwszą stają na ring Sobkowiak i Elli Lehtinen. Zwyciężył Sobkowiak nieznacznie na punkty. W pierwszej rundzie Polak gorzej nieznacznie nad swym przeciwnikiem. Następne dwa starcia miały charakter remisowy. Śliski ring wyraźnie utrudniał ruchy Polakowi, który nie potrafił wykazać swej klasy.

W wadze koguciej Koziołek odniósł zwycięstwo nad Polkonem. Polak rozegrał walkę bardzo dobrze pod względem taktycznym, pozwalając Finowi atakować się w pierwszej rundzie, aby, poznawszy jego słabe punkty, przejść w dalszych starciach do ofensywy.

W w. piórkowej Czortek pokonał zdecydowanie na punkty Karlsona. Polak walczył wspaniale, górując nad przeciwnikiem pod każdym względem. Finowie stwierdzili, że Czortek jest jednym z najlepszych pięściarzy amatorów, jakich widzieli w Helsingforsie. Zwycięstwo Polaka powitano gorącą owacją.

W w. lekkiej Kajnar przegrał z Ahti Lehtinemem. Polak wygrał pierwszą rundę, natomiast w drugiej do głosu dochodził szybszy i doskonalszy kontrujący Fin. Kajnar uciekał się wówczas do nieczystej walki, za co zostaje dwukrotnie nakarany na pominięcia. W ostatnim starciu przeważyła również Fin, który ostatecznie rozstrzyga walkę na swoją korzyść. 6:2 dla Polski.

W półśredniej Wasiak przegrał z Rossin przez techniczny k.o. W trzeciej rundzie, Polak debiutujący w reprezentacji wypadł bardzo słabo. Na początku drugiego starcia otrzymuje on silny cios, który mu rozciąła łuk brwiowy. Od tej chwili Wasiak krwawi. Polak za trzymanie przeciwnika otrzymuje dwukrotnie ostrzeżenia. W połowie trzeciej rundy sędzia przerywa walkę.

W średniej Pisarski przegrał z Suhenenem. Była to najcięższa walka wieczoru. Przez pierwsze dwie

rundy przeważał Pisarski, górując nad przeciwnikiem szybkością i bogactwem repertuaru ciosów. W ostatnim starciu Pisarski nadleżała niespodziewanie na cios Fina i jest przez chwilę zamroczony. Rundę tę wygrał Fin. Orzeczenie sędziów krzywdzi jednak Polaka, który wygrał wyraznie dwie pierwsze rundy.

W wadze półciężkiej, która rozpoczęła się przy dużym rozgorączkowaniu na widowni ze względu na stan remisowy i możliwość zwycięstwa Finlandii. Doroba, drugi nasz debiutant przekreśla wszystkie nadzieje Finów, bijąc zdecydowanie Sahlstroema. Polak przeważał przez wszystkie trzy rundy, nie dając przeciwnikowi dojść do głosu. Walka nie była jednak ciekawa, a od drugiego starcia ze względu na bardzo słabą formę Fina straciła na temple.

W ostatniej walce wieczoru Piła znokautował w drugiej rundzie Sampilę, przysadzając zwycięstwo na korzyść Polski. Po pierwszej rundzie wyrównanej, w której Fin walczył bardzo ostrożnie, Polak przechodził do ataku i cios jego zwała Fina na deski do 9-u. Sampila wstaje z najwyższym wysiłkiem, ale drugi cios Polaka posyła go znowu na deski. Tym razem Fin został wyliczony.

Walki stały na ogół na słabym poziomie z wyjątkiem spotkań Pisarskiego z Suhenenem i Czortka z Karlsonem. Publiczność bardzo obiektywnie nagradzała Polaków oklaskami.

MEBLE wianego wrobu na dogodnych warunkach Jan Rybarczyk w podwórzu własna suszarnia drzewa

Cracovia bije Dąb 3:1

W meczu towarzyskim Cracovia pokonała katowicki Dąb w stosunku 3:1 (1:1). Zawody należały do interesujących i przypominały twardą i zaciętą walkę o punkty ligowe. Sędzia szybkością w starcie i kondycją fizyczną przewyższali miejscowych. Pierwszą bramkę uzyskał głową dla Dębu Kopeć, dawny piłkarz krakowski Wisły. Stopniowo jednak lepsza technicznie Cracovia uzyskuje znaczną przewagę.

W drugiej połowie gra się zastrzyżyla. W 20-ej minucie Korbas z rzutu karnego zdobywa prowadzenie. Ostatnią bramkę strzela Skalski.

W niedzielę rozpoczęły się na terenie okr. krakowskiego rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgowego ligi. Drużyna Związku Strzeleckiego z Chelma pokonała Podgórze 2:1 (2:1). Podgórze grało mocno osłabione, bo aż z 9 rezerwowymi zawodnikami. Przyczyną tego są rozdziewki wśród graczy.

Polacy na zawodach w Austrii Schindler zajął dziesiąte miejsce

W niedzielę odbył się w Sant Christof pod St. Anton w Tyrolu slalom, jako druga część międzynarodowych zawodów narciarskich, zorganizowanych przez klub Arlberg. Zawody te odbywają się zamiast dorocznych wielkich zawodów narciarskich o puchar Kandaharu.

Wśród panów pierwsze miejsce zajął Walch, uzyskując w pierwszym zjeździe czas 61 5, a w drugim 58 2. Ogólny czas 119 7 sek. Drugi Austriak Jenewein (21 4, 8) Schwab (21 6, 4) Matt — 121 8, 5) Gstrein — 124 2.

Z Polaków doskonały wynik uzyskał Zajac, zajmując 10 miejsce w klasyfikacji z czasem 129 5 (pierwszy zjazd 66 1, a drugi 63 4). Drugi z Polaków Schindler sklasyfikował się na 13 miejsce w czasie 131 2 (pierwszy zjazd 69 6, a drugi 61 6).

roczną mistrzynią Polski Austriaczka Godel 136 5.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji kombinacji alpejskiej zdobył Austriak Walch z notą 408.

2) Gstrein i Schwalb po 418; 4) Ruddi Matt 415; 5) Jenevein 416; 6) Anton Matt 418; 7) Wernle 419; 8) Kneissl 423; 9) H. Cranz 428; 10) Polak Schindler i Austriak Rietzler po 440.

Drugi z Polaków Zajac zajął 25-te miejsce z notą 491.

Przykra porażka Ruchu z mistrzem Śląska niemieckiego

W Wielkich Hajdukach odbyły się rewanżowe zawody pomiędzy Ruchem a mistrzem Śląska Opolskiego Wornar Rasmussenem Gliwice. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny niemieckiej 2:0 (1:0).